

Prof. UKW dr hab. Przemysław Grzybowski
Instytut Pedagogiki
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
ul.Chodkiewicza 30
85-064 Bydgoszcz

**Analiza możliwości wykorzystania lokalnego kapitału społecznego
w celu realizacji koncepcji edukacji międzykulturowej
sporządzona dla Burmistrza Miasta i Gminy Lubsko Lecha Jurkowskiego**

I. Lubski kapitał społeczny

Lubsko ze względu na swe położenie geograficzne, historię i obecną strukturę demograficzną jest miejscowością charakteryzującą się znacznym potencjałem. Jego wykorzystanie zwłaszcza na zasadzie aktywizowania międzypokoleniowej i międzykulturowej wspólnoty mieszkańców we wspólnej działalności edukacyjnej, może przyczynić się do ocalenia wyjątkowego dziedzictwa kulturowego miasta oraz wzbogacenia form jego popularyzacji zarówno w mieście, jak i poza nim. Celem niniejszej analizy jest wskazanie czynników wzmacniających ten potencjał, a także zaproponowanie możliwych działań edukacyjnych opartych na miejscowym kapitale społecznym.

Wielokulturowość środowiska stanowi unikalny atut z powodzeniem wykorzystywany zarówno przez metropolie (np. Łódź, Wrocław), jak i mniejsze miejscowości (np. Cieszyn, Nakło) w strategii rozwoju kulturalnego i edukacyjnego.

Lubsko, zaś wcześniej Zemsz i Sommerfeld, ukształtowało się i funkcjonuje na kulturowym pograniczu, co w dobie globalizacji stanowi nie zawsze docenianą wartość. Chodzi nie tylko o położenie blisko granicy państwowej i w związku z tym obecność przejezdnych, turystów, migracji zarobkowych itp. Atutem jest historia miejscowości ukształtowanej w określonych czasach wysiłkiem mieszkańców należących w różnych proporcjach do kultur polskiej, niemieckiej, żydowskiej, łużyckiej i innych (mamy tu na myśli pojedynczych imigrantów z różnych krajów, którzy zasymilowali się w Lubsku). Miasto funkcjonowało przez wieki na zasadzie przenikania się tych kultur, dominacji jednej z nich i asymilacji innych, niekiedy konfliktu, ale także symbiozy, której dowodem jest ostatecznie przetrwanie w historycznym kształcie. Do wielokulturowego dorobku lubszczan można zaliczyć zarówno dzieła kultury materialnej (m.in. zabytki architektury, strukturę miejską), jak i duchowej (m.in. dzieła plastyczne i literackie).

W powyższej perspektywie niepowtarzalną wartością jest fakt, że w lubskim społeczeństwie brakuje zaszłości historycznych związanych z jego miejscem zamieszkania. Większość obecnych mieszkańców Lubuska to powojenna ludność napływowa lub ich potomkowie. Można założyć, że w związku z tym nie odczuwają traumy powiązanej z dramatycznymi wydarzeniami w Lubsku (np. w czasie okupacji hitlerowskiej). Obecna w osobistych i rodzinnych historiach trauma dotyczy raczej wydarzeń, do których doszło poza Lubuskiem (np. przeżycia Sybiraków), niż w najbliższej okolicy. Większość wspomnień lubuszczan wiąże się raczej z miejscami ich nauki, pracy, doświadczeniami z aktywności w przestrzeni publicznej Lubuska i okolic, to jest w zakładach przemysłowych, sklepach, miejscach rozrywki (m.in. kinie, domu kultury), lokalach gastronomicznych, kościołach itp. Miasto bywa na ogół postrzegane pozytywnie jako mała ojczyzna, z którą mimo kłopotów życiowych mieszkańcy czują się związani. Towarzyszy temu nie tylko subiektywny, sentymentalny stosunek do miejsca, ale także realne przywiązanie i postawa, którą można by określić mianem patriotyzmu lokalnego.¹

Lubsko jest związane umowami partnerskiej współpracy z następującymi miejscowościami: Helsing (Dania), Forst i Vlotho (Niemcy), Pawłohrad (Ukraina) oraz Brody (Polska). W związku z wysiedleniem ludności niemieckiej po drugiej wojnie światowej, poza granicami Polski istnieje nadal środowisko byłych mieszkańców Sommerfeld i ich potomków, którzy w Lubsku mogą poszukiwać swoich korzeni rodzinnych i pamiątek, odczuwając z miastem i okolicami zrozumiałą więź. Zjawisko tzw. nowej etniczności polegające na poszukiwaniu i powracaniu do korzeni dzięki możliwości ruchu bezwizowego to szansa do nawiązania nowych kontaktów opartych na sentymentalnej więzi i wspólnej tożsamości. Osoby te stanowią potencjalne środowisko, w którym można by poszukiwać partnerów do współpracy przy zachowaniu wielokulturowego dziedzictwa miasta.

Cechą współczesnego społeczeństwa Lubuska szczególnie istotną w perspektywie jego rozwoju jest obecność licznej grupy dzieci i młodzieży uczących się w miejscowych kilkunastu szkołach różnego stopnia (nie zostały tu podane ich nazwy, ponieważ struktura szkół ulegnie zmianie we wrześniu 2017 w związku z reformą systemu oświaty). Należą do niej zarówno dzieci mieszkańców, jak i osoby dojeżdżające spoza miasta i gminy, które z różnych przyczyn wybrały tutejsze szkoły. Do wykorzystania jest nie tylko potencjał uczniów, ale także absolwentów lubskich szkół kształcących się i zamieszkujących w innych miejscowościach. Wprowadzony niedawno obowiązek śledzenia przez szkoły losów absolwentów może stanowić nie tylko czynnik gromadzenia danych osobowych do celów statystycznych, ale także narzędzie upowszechniania informacji o Lubsku na zasadzie przesyłania ich do absolwentów lubskich szkół z wykorzystaniem danych z bazy absolwentów.

¹ Tezę tę należałoby zweryfikować przy pomocy pogłębionych badań socjologicznych. Stawiam ją jednak świadomie (jako osoba urodzona w Lubsku, w dzieciństwie tu mieszkająca, a obecnie często powracająca i pozostająca w stałym kontakcie z członkami rodziny, dawnymi sąsiadami, przyjaciółmi, znajomymi stale mieszkającymi w Lubsku) na podstawie licznych rozmów przeprowadzonych z mieszkańcami miasta. Jednocześnie sugeruję władzom miejskim Lubuska przeprowadzenie wśród mieszkańców sondażu na temat jakości życia w Lubsku, w którym można by ich zapytać za co lubią swoje miasto; z czym im się kojarzy; co postrzegają w nim jako wartościowe; co należałoby zmienić i w jaki sposób itp. Przeprowadzenie takiego sondażu można by zlecić specjalistom z zaprzyjaźnionej uczelni wyższej.

Istotnym elementem lubskiego kapitału społecznego jest działalność organizacji pozarządowych, do których celów statutowych należy m.in. edukacja - na przykład Hufiec Lubsko Związku Harcerstwa Polskiego. Zarówno młodzi, jak i starsi lubscy pasjonaci oraz działacze społeczni mają do dyspozycji także m.in.: Forum Samorządowe Lubsko; Fundację Kolejową Stacja Lubsko; Miejski Ludowy Klub Sportowy Budowlani Lubsko; Koło Wędkarskie nr 1 w Lubsku; Koło Związku Sybiraków w Lubsku; Lubuskie Centrum Oyama Karate; Lubuskie Stowarzyszenie Malarzy-Rzeźbiarzy-Fotografików Marfo, Stowarzyszenie Beit Lubsko, Stowarzyszenie Piłki Siatkowej Eurotax Lubsko. Należy też wymienić formalnie istniejącą Młodzieżową Radę Miejską. Na portalu społecznościowym Facebook funkcjonuje Społeczność Lubsko Moje miasto, a mieszkańcy komentują także facebookowe podstrony lokalnych czasopism „Przekroju Lokalnego” i „Magazynu Lubskiego”. Przykłady działalności w sferze publicznej Lubuska wiążą się także z pracami parafii (m.in. pochody z okazji Święta Trzech Króli, festiwale organowe).

Na pokreślenie zasługuje wyjątkowo prężna działalność lubskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku i bogata oferta Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Lubsko, Lubuskiego Domu Kultury oraz Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubsku. Ich obiekty to doskonała baza dla działalności społeczno-kulturalnej mieszkańców oraz prezentowania dorobku miasta i gminy.

Osoby, które poszukują informacji o dziedzictwie kulturowym Lubuska (zarówno na terenie miasta, przewodnikach turystycznych, jak i w Internecie), spotykają się z następującymi trudnościami:

- nie zawsze działa elektroniczny informator na ścianie ratusza;
- brakuje wzajemnych odsyłaczy na lubskich stronach internetowych (portal miejski, BiP, dom kultury, biblioteka, strony szkół); strony zawierają nieczynne linki i są rzadko aktualizowane (szczególnie zniechęcające są nieaktualne informacje dotyczące bazy noclegowej i kulinarnej - zarówno w Internecie, jak i na budynkach widnieją szyldy hoteli i restauracji, które od dawna nie działają, a przez internetowe systemy rezerwacji miejsc nadal można w nich dokonywać rezerwacji);
- brakuje atrakcyjnej strony internetowej prezentującej historię miasta i jego mieszkańców, zawierającej odsyłacze do galerii (np. pocztówek), stron miejskich na portalach społecznościowych, stron organizacji pozarządowych działających w Lubsku, kolekcji publikacji o Lubsku do ściągnięcia w formie plików pdf itp.;
- brakuje tablic informacyjnych i ulotek o historii miasta, poszczególnych miejsc i dokonaniach lubszczyzan (zarówno w języku polskim, jak i obcych); brak tego rodzaju środków informacji jest szczególnie odczuwalny na miejskim rynku, w hotelach i restauracjach;
- zarówno na miejskich tablicach informacyjnych, jak i na miejskich stronach internetowych brakuje promocji sławnych lubszczyzan Johana Joachima Möllera, Adolfa Edwarda Matthesa, Ottona Matthesa, Gustawa Adolfa Schmidta, Cezara Astfalcka, Eugenii John (Marlitt) czy Gerharda Domagka; na uwagę pod względem promocji zasługuje także związana z pałacem w Dłużku cesarzowa Augusta Wiktoria - niestety również nieobecna w miejskich informatorach;

- słaba promocja współczesnego życia miasta i wydarzeń społeczno-kulturalnych przy pomocy stron internetowych i portali społecznościowych - także w językach obcych;
- słaba ochrona pamiątek historycznych i miejsc pamięci (zdeastowana tablica na głazie przy dworcu; tablice informujące o znanych mieszkańcach usunięte ze ściany ratusza podczas remontu, niewidoczne głazy Hindenburga w mokrym parku, zdeastowany pomnik pamięci żołnierzy radzieckich itp.).²

II. Założenia koncepcji edukacji międzykulturowej

Istnienie w Lubsku tak dużej liczby placówek edukacyjnych i kulturalnych oraz instytucji i organizacji zrzeszających mieszkańców świadczy o wysokim poziomie kapitału społecznego, który można wykorzystać do promowania dziedzictwa kulturowego miasta. Może się to dokonywać między innymi poprzez realizację koncepcji edukacji międzykulturowej na następujących płaszczyznach międzyinstytucjonalnych i międzypokoleniowych oddziaływań edukacyjnych:

- płaszczyzna wewnętrzna - działania adresowane do mieszkańców Lubska;
- płaszczyzna zewnętrzna - działania adresowane do osób odwiedzających Lubsko w różnych celach (systematycznie lub okazjonalnie) oraz poszukujących o nim informacji (m.in. w Internecie).

Cele owej koncepcji edukacji międzykulturowej mogą być następujące:

- integracja międzypokoleniowa społeczeństwa Lubska;
- popularyzowanie historii oraz wielokulturowego dziedzictwa Lubska;
- wzbogacenie działań społecznych i współpracy na rzecz Lubska.

Oto propozycje elementów (etapów) koncepcji edukacji międzykulturowej możliwe do zrealizowania z wykorzystaniem lubskiego kapitału społecznego.

Stała wystawa o Lubsku w Baszcie Pacholków

Skoro w Lubsku nie istnieje muzeum miejskie, a turyści nie mają możliwości zapoznania się z jego historią z dostępnych w przestrzeni publicznej źródeł, może byłoby warto rozważyć utworzenie niewielkim nakładem środków finansowych publicznej wystawy w niszy znajdującej się w Baszcie Pacholków. Nisza ta, dziś zasłonięta przepięknym bluszczem (celem jej trwałego odsłonięcia wystarczy go podwiązać, lecz w żadnym wypadku nie niszczyć!), stanowiła niegdyś miejsce pamięci (mauzoleum) mieszkańców Lubska poległych w czasie wojen.

Na ścianach tego pomieszczenia można by umieścić tablice z tworzywa sztucznego (druk wielkopowierzchniowy na pleksi), prezentujące historię miasta z podkreśleniem jego wielokulturowej przeszło-

² Większość tego rodzaju pamiątek została skatalogowana w świetnym opracowaniu Benedykta Szymańskiego *Pamięć w kamień wrasta... czyli tablice i pomniki Lubska*. (b.w., Lubsko 2009). Stan wielu zarejestrowanych tam tablic i miejsc pamięci, od czasu opublikowania pracy znacznie się pogorszył, wymaga inwentaryzacji i konserwacji. Opracowanie to jest dostępne na stronie biblioteki, lecz ze względu na swą wartość merytoryczną powinno się znaleźć także na stronach miejskich. Może warto pomyśleć o udostępnieniu go jako bezpłatnego ebooka w księgarniach internetowych.

ści, sławnych mieszkańców, projekt rozwoju itp. W miarę możliwości teksty na tablicach mogłyby być wielojęzyczne - w językach polskim, angielskim, niemieckim, francuskim. Ciekawostką, która zapewniłaby wystawie bezpłatną reklamę w mediach społecznościowych, mogłoby być zamieszczenie opisu w języku esperanto (esperantyści uwielbiają dzielić się informacjami o tego rodzaju miejscach, po czym krążą one w Internecie i drukowanych przewodnikach turystycznych).

Do wzbogacenia strony graficznej tablic można by wykorzystać dawne pocztówki, fotografie oraz prace plastyczne wykonane przez współczesnych artystów z Lubuska (np. fotografie Krzysztofa Kiliana, akwarele Stanisława Górala i innych członków Marfo, pokłósie pleneru „Lubsko nocą”). Można by też odnowić i wyeksponować pochodzące z mauzoleum tablice z nazwiskami sommerfeldczyków (to mieszkańcy miasta, którzy tu żyli i pracowali przyczyniając się do jego obecnego piękna).

Odsłonięcie bluszczu umożliwiłoby korzystanie ze światła dziennego do oświetlenia wnętrza przestrzeni wystawowej. W miarę możliwości można by też zainstalować oświetlenie ledowe włączane/wyłączane po zmroku przy pomocy czujnika ruchu. Raz zaprojektowane wzory tablic można by przechowywać na serwerze miejskim oraz udostępniać w Internecie na portalu Lubuska. Przyczyniłoby się do ich rzadszej dewastacji/kradzieży i w razie potrzeby ułatwiłoby zrekonstruowanie lub uaktualnienie zniszczonych fragmentów wystawy.

Tablice informacyjne, podstrona internetowa oraz wystawa „Lubsko nieistniejące”

W najnowszej historii Lubuska, zapisało się wiele miejsc, po których już dziś nie ma śladu lub pozostały relikty w opłakanym stanie (np. budynki zakładów pracy „Luwena”, „Ceramika”, „PBRol”, młyn wodny, gazownia, cegielnie; relikty instalacji gazowej; relikty pomników itp.). Wiele z nich zachowało się zarówno w pamięci mieszkańców, jak i na przechowywanych w domowych archiwach fotografiach. Póki te zdjęcia i inne pamiątki nie trafiły jeszcze na śmietnik, a relacje o wydarzeniach nie umarły wraz z dziadkami i rodzicami, byłoby warto zebrać je w celu zachowania wspólnych śladów pamięci i opowiedzenia o nich zarówno młodym mieszkańcom Lubuska, jak i turystom.

Informacje i materialne pamiątki mogłyby być gromadzone przez uczniów, pasjonatów działających w organizacjach pozarządowych i in., a następnie opracowywane (fotografowane, skanowane, opisywane) przez międzypokoleniowy zespół w domu kultury - np. we współpracy z Uniwersytetem Trzeciego Wieku. Efekty prac zespołu w postaci wystawy o lubskich miejscach nieistniejących, mogłyby stać się podstawą opracowania tematycznej monografii (nie trzeba jej drukować, można wydać w pliku pdf!) i/lub strony internetowej, tablic informacyjnych do zamieszczenia w przestrzeni publicznej, a może stałej wystawy w przyszłym muzeum miejskim, w którym zgromadzonoby nie tylko fotografie, ale materialne pamiątki i zabytki.

Chodzi o zachowanie pamięci o miejscach, które zostały ukształtowane przez dawnych mieszkańców Lubuska i służyły im przez lata w zmieniających się kulturach, okolicznościach społeczno-polityczno-ekonomicznych, upadły w jakimś czasie z określonych powodów. O tych ludziach, miejscach i ich zna-

czeniu dla rozwoju Lubuska warto zachować rozmaite źródła, które mogą w przyszłości posłużyć nie tylko jako ciekawostki dla potomków sommerfeldczyków i lubuszczan, lecz także jako podstawa badań naukowych.

W centralnych punktach miasta (m.in. ratusz, kościoły, szkoły, wybrane kamienice i wille) mogłyby znaleźć się tablice (najlepiej w kilku językach) informujące o ich wielokulturowej przeszłości. Fakt, że zostały zbudowane i były wykorzystywane/zamieszkiwane przez mieszkańców miasta należących do różnych kultur stanowi ponadczasową wartość. Pozwala to podkreślić ciągłość miejscowej cywilizacji i stanowi ukłon w stronę tych wszystkich, którzy przez wieki ukształtowali piękno Lubuska z myślą o potomnych.

Prace międzypokoleniowego zespołu opracowującego pamiątki mogłyby też prowadzić do opracowania wykazu interesujących miejsc w Lubsku, godnych popularyzacji także przy pomocy innych form - na przykład aplikacji na smartfony.

Lubuska aplikacja na smartfony

Opracowanie miejskiej aplikacji wykorzystywanej przez użytkowników smartfonów to jedna z tańszych form promocji miasta, atrakcyjna z perspektywy coraz większej popularności tego rodzaju narzędzi.

Aplikacja taka pełni funkcję informacyjną oraz promocyjną. W miejscach oznaczonych tzw. kodami QR (można je zamieszczać w formie tzw. wlepek na tablicach informacyjnych, tablicach z nazwami ulic, drzwiach wejściowych do budynków, witrynach sklepowych itp.) użytkownicy smartfonów mogliby uzyskiwać szczegółowe informacje wraz z linkami do stron internetowych.

Zbiór tekstów do ewentualnego wykorzystania w aplikacji (opisy miejsc i osób) mógłby opracować wspomniany wyżej międzypokoleniowy zespół i udostępnić zainteresowanym twórcom aplikacji.

Zaprojektowanie i wdrożenie aplikacji mogłoby się odbyć według dwóch strategii:

1) ogłoszenie konkursu na aplikację adresowanego do uczniów/studentów i wyłonienie zwycięskiej aplikacji w ramach plebiscytu na stronie miejskiej i w portalach społecznościowych typu Facebook. Cykliczny charakter konkursu umożliwiłby stałą aktualizację aplikacji oraz „samoodnawiającą się” promocję miasta dzięki portalom społecznościowym, w których uczestnicy konkursu promowałiby swoje prace;

2) zlecenie wykonania i rozpowszechnienia aplikacji profesjonalnej firmie na zasadzie umowy barterowej (w zamian za wykonanie usługi i przekazanie praw wieczystych do niej miastu, firma dołącza do aplikacji swoją reklamę i uzyskuje reklamę w serwisie miejskim Lubuska; bieżące koszty aktualizacji/modernizacji aplikacji mogłyby być pokrywane z reklam i linków do stron internetowych lubskich przedsiębiorców, którzy byłiby zainteresowani promocją na tej zasadzie).

Powiązanie aplikacji z serwisami typu Google Maps sprawiłoby, że każdy odwiedzający Lubusko byłby automatycznie kierowany do miejsc interesujących dla turystów, a tam dzięki wczytaniu kodu

znajdującego się na tablicy z nazwą ulicy lub informacjami o historii danego miejsca, miałby możliwość poszerzenia swej wiedzy o mieście i jego współczesnej ofercie kulturalnej, biznesowej itp.

Informacje o aplikacji można by zamieścić na lubskich stronach internetowych oraz udostępniać uczniom i absolwentom lubskich szkół wraz z zaproszeniami na publiczne wydarzenia. W ten sposób miasto zyskałoby systematycznie aktualizowane grono odbiorców informacji niekomercyjnych, a reklamodawcy potencjalnych klientów.

Lubaska biblioteka cyfrowa

Podstawowym miejscem, w którym można zaczerpnąć informacje o przeszłości Lubaska jest miejsko-gminna biblioteka publiczna. Byłoby dobrze rozbudować w niej dział z książkami oraz innego rodzaju źródłami na temat Lubaska i okolic, a także książkami autorstwa byłych i obecnych mieszkańców Lubaska oraz opracowanie dostępnego publicznie katalogu takich publikacji. Mogłoby się to dokonać także poprzez pozyskanie brakujących źródeł na zasadzie depozytu, użyczenia, darowizny, spadku itp. np. z kolekcji prywatnych bibliofilów, kolekcjonerów i instytucji (np. z likwidowanej lubskiej filii Biblioteki Pedagogicznej).³

Informacja o takim dziale w lubskiej bibliotece oraz szczegółowa, aktualizowana na bieżąco lista dostępnych źródeł mogłaby zostać zamieszczona zarówno na stronie internetowej biblioteki, jak i stronie miejskiej Lubaska. Rzadko która miejscowość promuje się w ten sposób, a informacja o dostępnych źródłach byłaby cenna nie tylko dla turystów, lecz także mieszkańców Lubaska.

Warto też pomyśleć o utworzeniu Lubskiej Biblioteki Cyfrowej. Oczywiście ze względów finansowych i organizacyjnych byłoby trudno nadać jej formułę podobnych instytucji działających przy uniwersytetach oraz Wojewódzkich i Miejskich Bibliotekach Publicznych. Jednak w lokalnym zakresie może to być po prostu miejsce na serwerze lubskiej biblioteki i/lub miasta. Chodzi o to, by źródła na temat Lubaska zeskanować i zamieścić w formie plików pdf do bezpłatnego ściągnięcia z Internetu. Dotyczy to zwłaszcza publikacji niskonakładowych⁴ i w związku z tym wyczerpanych, a także tych rzadkich, do których prawa autorskie wygasły. W tym samym miejscu można by udostępniać na bieżąco wydawane publikacje o Lubsku, które krążą w Internecie na zasadzie wolnego dostępu, lecz osoby nie mające wprawy w ich wyszukiwaniu nie znajdują ich.⁵

³ W zlikwidowanej Bibliotece Pedagogicznej w Lubsku z pewnością znajdowały się książki i inne źródła, które mogłyby wzbogacić księgozbiór biblioteki publicznej. Swego czasu podarowałem Bibliotece Pedagogicznej nowe egzemplarze wszystkich moich publikacji - być może zrobili to także inni autorzy związani z Lubskiem. Byłoby dobrze, aby po zlikwidowaniu tej zostały przekazane do księżnicy pozostającej w Lubsku, bo gdy trafią do Uniwersytetu Zielonogórskiego lub na makulaturę, to już nie wrócą do Lubaska.

⁴ Patrz na przykład: J.P.Majchrzak: *Miasto ze złotym lwem w herbie. Opowieści o dawnym Lubsku na nowo opowiedziane*. Dom Wydawniczy „Soravia”, Żary 1998; W.Mochocki: *Lubsko we wspomnieniach czyli wędrówki po dziejach miasta nad Lubszą*. Urząd Miejski w Lubsku, Lubsko 2003; Mochocki W.: *MLKS Budowlani Lubsko w życiu sportowym miasta w latach 1949-2014. 65 lat klubu*. MLKS Budowlani, Lubsko 2015; *50 lat minęło... Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego w Lubsku 1946-1996: monografia*. ZSOiE w Lubsku, Lubsko 1997.

⁵ Patrz na przykład: wersja elektroniczna książki B.Cisek, J.Gebułtowicz, M.Mickiewicz, A.Olejniak (oprac.): *60 lat jedyńki. Monografia Szkoły Podstawowej nr 1 im.Janusza Korczaka w Lubsku 1955-2015*. Szkoła Podstawowa nr 1 im.Janusza Korczaka w Lubsku, Lubsko 2016; maszynopis B.Szymański: *Pamięć w kamień wrasta... czyli tablice i pomniki Lubaska*. b.w.,

W Lubskiej Bibliotece Cyfrowej mogłyby się też znaleźć galerie okładek książek o Lubsku i oraz autorstwa lubszczyzan,⁶ a także kolekcje pocztówek (szczególnie tych starych z Sommerfeld, które są dostępne bezpłatnie w Internecie). W dobie kultury wizualnej tego rodzaju galerie są atrakcyjną formą promocji - atrakcyjną tym bardziej, że nie obciążają budżetu miejskiego, a wymagają tylko trochę czasu i wysiłku w trakcie ich przygotowania.

Archiwum historii mówionej Lubska

W przypadku zarezerwowania miejsca na lubskich serwerach dla biblioteki cyfrowej, może byłoby warto pomyśleć także o jej rozbudowaniu o dokumenty multimedialne.

Interesującą formą współpracy międzypokoleniowej mieszkańców Lubska oraz cennym narzędziem zachowania pamięci o mieście i jego promocji mogłoby być Archiwum historii mówionej Lubska. Chodzi o opracowanie schematów wywiadów do przeprowadzenia z mieszkańcami Lubska pamiętajacymi nie tylko najistotniejsze wydarzenia z historii miasta i okolicy, ale mogącymi opowiedzieć np. warunkach życia w okresie powojennym, pracy w nieistniejących zakładach produkcyjnych, interesujących wydarzeniach oraz dawnych relacjach społecznych w mieście i instytucjach (np. szkołach).

Wywiady takie mogłyby być przeprowadzane przez harcerzy, uczniów przygotowujących prace semestralne z historii i języka polskiego, uczestników konkursów na najciekawsze wspomnienia o Lubsku rozpisanych przez dyrekcje szkół, domu kultury, biblioteki itp. Pierwszymi uczestnikami wywiadów mogłoby być dziadkowie, sąsiedzi oraz przyjaciele dzieci i młodzieży biorących udział w konkursach, studenci uniwersytetu trzeciego wieku itp.

Osobiste, subiektywne relacje o przeszłości miasta, nagrane choćby tylko przy pomocy telefonów komórkowych i/lub dyktafonów, zachowane w formie plików dźwiękowych na lubskich serwerach, mogą być nieocenionym źródłem informacji dla przyszłych pokoleń oraz czynnikiem więzi międzypokoleniowej, budowania wspólnoty poprzez kształtowanie świadomości o lubskich korzeniach, tożsamości mieszkańców.

Wolontariat międzypokoleniowy

Interesującą płaszczyzną integracji międzypokoleniowej w Lubsku mógłby stać się miejski wolontariat zorganizowany pod patronatem szkół we współpracy z organizacjami pozarządowymi (np. Uniwersytetem Trzeciego Wieku, stowarzyszeniami pasjonatów) i instytucjami (np. Dom Pomocy Społecznej, Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy, Środowiskowy Dom Samopomocy, Warsztat Terapii Zajęciowej).

Zaletą spotkań wolontariuszy z podopiecznymi bywa nie tylko wzajemna poprawa jakości życia i kondycji psychospołecznej. Wolontariusze zyskują poczucie sensu swoich działań i przekonanie o byciu

Lubsko 2009; praca zbiorowa *Cmentarze Lubska dawniej Sommerfeld przeszłość i stan obecny*. b.w., Lubsko 2005 oraz numery archiwalne „Magazynu Lubskiego”.

⁶ Chodzi o tłumaczenia prac wspomnianych sommerfeldczyków: Johana Joachima Möllera, Adolfa Edwarda Matthesa, Ottona Mathesa, Gustawa Adolfa Schmidta, Cezara Astfalcka, Eugenii John (Marlitt), Gerharda Domagka oraz autorów współczesnych.

potrzebnym, zdobywają doświadczenia i kompetencje społeczne, natomiast podopieczni cieszą się, że ktoś ich odwiedza, pamięta, zyskują partnerów w walce z samotnością i złym samopoczuciem.

Istnieje wiele form wolontariatu, zarówno okazjonalnych, jak i wymagających systematyczności. Najczęściej nie wymagają one nakładów finansowych i wyjątkowych umiejętności, a podstawową trudnością jest znalezienie sprawnego koordynatora, który nadzorowałby prace wolontariuszy i zajmował się m.in. ustalaniem terminów spotkań z podopiecznymi, sposobów ewaluacji działań itp.

Działania wolontariackie mogą się opierać na realizowanych w szkołach wzorach aktywności kulturalnej - np. przedstawieniach, wspólnym czytaniu książek i rozmowach o ich treści, spacerach itp. Coraz bardziej popularną formą cieszącą się zainteresowaniem młodzieży, jak i podopiecznych instytucji opiekuńczych są na przykład działania grup doktorów klaunów, którzy odwiedzają szpitale, domy opieki, domy dziecka i organizują działania integracyjne w przestrzeni publicznej (np. podczas imprez masowych). Jedną z organizacji pozarządowych, która mogłaby nieodpłatnie przeszkolić wolontariuszy w Lubsku jest Fundacja DrClown.⁷

Więzi międzypokoleniowe powstałe podczas spotkań wolontariuszy i podopiecznych mogłyby zostać wykorzystane jako płaszczyzna porozumienia i wspólnej realizacji działań kulturalnych dotyczących historii Lubka i jej promocji. Wolontariusze - poza standardowymi działaniami wynikającymi z celów swoich grup - mogliby zbierać od swych podopiecznych wspomnienia o życiu w dawnym Lubku, wspólnie tworzyć opisy do fotografii, pisać teksty o charakterze kronikarskim, nagrywać relacje do archiwum historii mówionej Lubka, odkrywać nowe wątki historii miasta itp.

Cykliczne akcje sprzątania świata w miejscach ważnych dla historii Lubka

W trzeci weekend września, a także przy innych okazjach, odbywają się masowe akcje pod hasłem „Sprzątanie świata” polegające na porządkowaniu otoczenia. Są doskonałą okazją także do integracji międzypokoleniowej. W miarę możliwości i sił, ich uczestnicy biorą udział w pracach porządkowych, a dla zregenerowania sił przygotowują dla pracujących fizycznie ciastka i kompot, w „bazie” zapewniają trochę wspólnego śpiewania, organizują wspólne ognisko itp.

Może byłoby warto rozważyć zorganizowanie/powtórzenie tego rodzaju akcji w celu uporządkowania przestrzeni publicznej w Lubku. Tak jak wielkim sukcesem okazała się akcja sprzątania mokrego parku, podobnie można by rozważyć wspólne uprzątnięcie nabrzeży w kanałach burzowych i Lubczy, wzgórza cmentarnego, okolicy parku zamkowego, okolic dworca PKP itp.

Cykliczność tego rodzaju akcji organizowanych pod patronatem władz miejskich pozwoliłaby na koordynację działań uczniów, seniorów z Uniwersytetu Trzeciego Wieku, pasjonatów z organizacji pozarządowych i innych mieszkańców/sympatyków Lubka. Mogłoby to zaowocować nie tylko zachowaniem dziedzictwa kulturowego Lubka, ale też nowymi znajomościami i przyjaźniami uczestników akcji, które z czasem przyczyniłyby się do zacieśnienia relacji międzypokoleniowych.

⁷ Patrz: <http://www.drclown.pl> (28.08.2017).

Cykliczne gry miejskie z okazji nocy muzealnej

Skoro w Lubsku nie ma muzeum i w związku z tym urządzenie cyklicznych imprez w ramach tzw. nocy muzealnych jest niemożliwa, może byłoby warto rozważyć zaproszenie mieszkańców do organizowanych w tym samym terminie cyklicznych fabularnych gier miejskich, których celem oprócz poznawania dawnego i nowego Lubuska byłaby także integracja międzypokoleniowa.

We współpracy z seniorami z Uniwersytetu Trzeciego Wieku, miłośnikami ziemi lubuskiej z organizacji pozarządowych, grupami rekonstrukcyjnymi itp. byłoby można opracować scenariusze gier miejskich. Wieczorne i nocne wyprawy trasami np. włóknarzy, ceramików, sommerfeldczyków, gazowników, strzelców itp., realizowane na zasadzie rywalizacji grup lub pojedynczych uczestników mogłyby nie tylko przyczynić się do poznania historii Lubuska i jego mieszkańców, ale także zachęcić do współpracy przy porządkowaniu i upiększaniu miejsc wartościowych dla kultury miasta.

Opracowanie scenariuszy tego rodzaju gier, zadań/pytań dla ich uczestników wiąże się zwykle z poznawaniem historii osób i miejsc, wspólną zabawą w trakcie wytyczania tras, wymyślenia kryjówek na koperty z zadaniami, projektowania i szycia kostiumów dla osób, które z ramienia organizatorów pilnowałyby przebiegu gry na jej trasie. Mogłyby to robić międzypokoleniowe zespoły, a do uczestnictwa w grach oprócz mieszkańców Lubuska można by zaprosić także chętnych z sąsiednich gmin.

Zjazdy sommerfeldczyków i lubuszczan

Świetną okazją do spotkań międzykulturowych mogłyby być organizowane np. przy okazji Dni Lubuska zjazdy sommerfeldczyków i lubuszczan oraz /lub mieszkańców miast partnerskich. Poza typową aktywnością festynową (np. międzynarodowe rozgrywki sportowe typu „Lubsko contra reszta świata”, konkursy prezentacje i warsztaty artystyczne, kulinarne itp.) byłaby to okazja do rozmów o przeszłości miasta, wymiany pamiątek, nawiązania współpracy z zagranicznymi odpowiednikami organizacji pozarządowych, a być może także kontaktów prywatnych i biznesowych.

Współpraca akademicka

Byłoby warto zwrócić się do władz uczelni w regionie (Uniwersytet Zielonogórski, Uniwersytet Viadrina itp.) z prośbą o podjęcie badań naukowych na terenie Lubuska (archeologicznych, historycznych, socjologicznych, pedagogicznych itp.). Napisane na ich podstawie artykuły i monografie naukowe nie tylko wzbogaciłyby zbiory biblioteki, ale także przyczyniłyby się do promocji miasta przy pomocy międzyuczelnianych kanałów przekazywania informacji.

Jedną z form zachęcenia naukowców do przeprowadzania tego rodzaju badań i zachęcania do włączenia się do nich studentów (np. piszących prace licencjackie i magisterskie) mógłby być cykliczny konkurs władz miejskich na prace naukowe o Lubsku. Celem wzbogacenia konkursu mógłby on mieć

charakter międzynarodowy i międzykulturowy. Z pewnością wiele interesujących materiałów na temat przeszłości miasta znajduje się w archiwach niemieckich, których zbiory są dostępne dla badaczy.

Nagroda miejska „Złoty Lew Lubski” i wykorzystanie motywu lwa do promocji miasta

Warto rozważyć rozpisanie konkursu na zaprojektowanie i wykonanie nagrody miejskiej, którą byłoby można przyznawać cyklicznie lub okazjonalnie i wręczać publicznie np. podczas Dni Lubska. Mogłaby dotyczyć działań mieszkańców Lubska i/lub innych osób zasłużonych dla miasta.

Nagrodę wiążącą się z herbem miasta można by nazwać „Złoty Lew Lubski” i przyznawać w kategoriach:

- działalności społecznej (np. za aktywność w dziedzinie prac społecznych - np. wolontariatu, integracji międzypokoleniowej w sferze publicznej, wspierania środowisk defaworyzowanych Lubska i okolic itp.);
- działalności kulturalnej (np. za aktywność artystów, rzemieślników i twórców zarówno profesjonalnych jak i nieprofesjonalnych, których dzieła wzbogacają przestrzeń publiczną w Lubsku i okolicach oraz dorobek kulturalny miasta);
- działalności naukowej i edukacyjnej (np. za prowadzenie badań naukowych oraz publikowanie prac naukowych, realizację koncepcji edukacji dotyczących Lubska i okolic);
- działalności organizacyjnej i dobroczynnej (ta kategoria mogłaby dotyczyć zarówno osób, jak i instytucji, które wsparły działania innych w powyższych kategoriach na zasadzie doradztwa, sponsoringu, użyczenia pomieszczeń, narzędzi itp.).

W skład kapituły nagrody oprócz przedstawicieli władz miejskich (np. Burmistrza i Przewodniczącego Rady Miasta) wchodziłoby dyrektorzy placówek kulturalno-oświatowych z Lubska i okolic. Wskazanie kandydatów do nagrody mogłoby odbywać się w plebiscycie mieszkańców np. przy pomocy głosów nadsyłanych do „Magazynu Lubskiego” lub odpowiedniej strony z plebiscytem w mediach społecznościowych typu Facebook. Rozstrzygnięcia plebiscytu dokonywałaby kapituła nagrody raz w roku. Ta sama kapituła mogłaby uprzednio rozstrzygnąć konkurs na projekt nagrody, adresowany do uczniów i studentów szkół plastycznych oraz artystów profesjonalnych. Celem zróżnicowania nagród w poszczególnych kategoriach, można by im nadać np. formę statuetki, plakietki i maskotki.

Lew lubski jako narzędzie promocji miasta

Posiadanie w godle miasta tak atrakcyjnej postaci jak lew, może stanowić doskonały element jego promocji. Podobnie jak Wrocław promujący się przy pomocy krasnoludków, czy Zielona Góra przy pomocy Bachusa, Lubsko mogłoby uczynić z lwa maskotkę miejską i promować miasto przy pomocy lwa w rozmaitych okolicznościach (lew może być wszak poważny lub wesoły, stanowić motyw materiałów promocyjnych, logotypów miejscowych firm, tablic informacyjnych, stron internetowych itp.).

Plebiscyty Internetowe z motywem Lubska

Interesującą formą promocji, która mogła by zainteresować szczególnie dzieci i młodzież z upodobaniem korzystające z Internetowych narzędzi i portali społecznościowych, mogłyby być plebiscyty na wykonanie fotografii selfie lub filmu z lwem lub innym motywem Lubska w tle, po czym zamieszczenie ich w popularnych serwisach typu Youtube, Instagram, Facebook. Użytkownicy tych serwisów na bieżąco oceniają wstawiane tam zdjęcia i filmy.

Wystarczyłoby utworzenie miejskiego profilu w tych serwisach, zaproponowanie plebiscytu i systematyczne (np. raz na kwartał) przypominanie o nim użytkownikom. Oczywiście odsyłacze do stron tych plebiscytów powinny być powiązane z portalem miejskim i na bieżąco aktualizowane, „czyszczone” z nieodpowiednich komentarzy itp.

* * *

Powyższy zarys koncepcji nie wymaga realizacji wszystkich jej elementów, nie jest też projektem wielofazowym. Realizacja koncepcji zależy wyłącznie od zainteresowania potencjalnych uczestników, dla których działania na rzecz Lubska to pasja i sposób przyjemnego spędzania czasu wolnego. Niektóre elementy wymagają zainwestowania środków finansowych - inne jednak można zrealizować na zasadzie zintegrowania środków własnych i współpracy poszczególnych podmiotów składających się na lubski kapitał społeczny.

Copyright © by Przemysław P.Grzybowski 2017

Informacja o autorze ekspertyzy

Prof. UKW dr hab. Przemysław Paweł Grzybowski - wykładowca w Katedrze Pedagogiki Ogólnej i Porównawczej Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Interesują go zagadnienia pedagogiki międzykulturowej i porównawczej, a także zjawisko śmiechu w edukacji. Koordynator „Międzyszkolnika” Forum Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk; opiekun Akademickiego Centrum Wolontariatu przy Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego; wolontariusz ruchu doktorów klaunów. Wybrane publikacje: *Doktor klaun! Od terapii śmiechem po edukację międzykulturową*; *Edukacja europejska - od wielokulturowości ku międzykulturowości*; *Edukacja międzykulturowa - konteksty. Od tożsamości po język międzynarodowy*; *Edukacja międzykulturowa - przewodnik. Pojęcia, literatura, adresy*; *Spotkania z Innymi. Czytanki do edukacji międzykulturowej*; *Śmiech w edukacji. Od szkolnej wspólnoty śmiechu po edukację międzykulturową*. Publikacje są dostępne w całości lub fragmentach na stronie internetowej: <http://strefa.academia.edu/PrzemysławGrzybowski>